

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rosyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POZROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{8}{20}$ MARCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{7}{19}$ MARCA.

NOWINY DWORU.

Jego N. Wysokość Xiążę Bernard *Solms Braunsfels*, Jenerał-porucznik w służbie Króla Jmci Hanowerskiego, przybył tu z listami ubolewania swego Monarchy, z powodu zgonu sławnej pamięci Cesarza MIKOŁAJA I, oraz powinszowania, z okoliczności wstąpienia na Tron N. Cesarza Jmci. 3 b. m. Xiążę de *Solms Braunsfels* miał zaszczyt być przyjętym przez N. Cesarza Jmci.

J. C. WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA KATARZYNA MICHAŁOWNA przybyła 3 Marca, wieczorem, do Petersburga.

J. W. Xiążę Hermann Saxe-Weimar'ski przybył do tutejszej stolicy w posłannictwie od Króla Jmci Wirtemberskiego, z listami ubolewania z powodu zgonu sławnej pamięci Cesarza MIKOŁAJA I i powinszowania N. Cesarzowi Jmci wstąpienia na Tron.

W Piątek, 4 Marca, Pierwszy kawaler Pokojowy Króla Jmci Szwecyi i Norwegii, Jenerał hrabia *Stedingk*, i Wielki Mistrz Dworu J. K. W. Wielkiego Xięcia Saskiego baron *von Vitzthum-Egersberg* mieli zaszczyt być przedstawionymi N. Cesarzowej Jmci MARYI ALEXANDROWNE.

Przybył 4 Marca do Petersburga, Jenerał-major *Hergenhahn*, przysłany od Xięcia Nassau dla złożenia N. Cesarzowi Jmci listów ubolewania i powinszowania.

Wiliją pogrzebu w Soborze Św. Piotra i Pawła zwłok w Bogu zesłego Cesarza MIKOŁAJA I, mianowicie w dniu 4 Marca, o godzinie 10 ranej, urzędnicy wyznaczeni od Komisji Żałobnej na Heroldów, przybędą na plac, naprzeciw Zimowego pałacu konno, w całej żałobie, nadto dwaj Sekretarze Senatu, w czarnych sukniach, konno, a przy nich, z rozporządzenia wojskowej Zwierzchności, konwoj z pułku

Konnej Gwardyi i czterech trębacz. Heroldom i Sekretarzom dane będą ze stajen CESARSKICH konie w stosownych żałobnych rzędach; po otrąbieniu przed oknami Zimowego Pałacu, jeden z Sekretarzy odczyta poniższe obwieszczenie, co też będzie powtórzone przed wszystkimi pałacami, a następnie rozdzieli się na dwie części, z których każda będzie miała jednego Herolda i jednego Sekretarza; jeden z Heroldów z orszakiem objedzie całą stronę miasta zwaną Admiralicijną, a drugi, też z orszakiem, Wasiljewski ostrów, strony Petersburską i Wyborgską, i obwieszczenie będzie odczytane na placach, głównych ulicach, i rogach ulic a po dopełnionem tym sposobem ogłoszeniu, Heroldowie i Sekretarze zjadą się znowu na placu pod Zimowy pałac, a odprawiawszy komendy na kwatery, sami, z raportami, będą się stawili przed Komisją Żałobną.

OBWIESZCZENIE.

Z NAJWYŻSZEGO JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Rozkazu odbędzie się w dniu 5 bieżącego Marca, o godzinie 11 po północy, pogrzeb w Soborze Św. Piotra i Pawła ciała w Bogu zesłego Najprawowierniejszego Wielkiego Cesarza MIKOŁAJA PAWŁOWICZA.

Podpisał: Naczelnny Marszałek NAJWYŻEJ ustanowionej Żałobnej Komisji, Hrabia *Guryew*.

Pogrzeb Najjaśniejszego Nieboszczyka odbył się w dniu 5 (17) Marca stosownie do powyższego Obwieszczenia i NAJWYŻEJ zatwierdzonego Ceremoniału.

Przez Rozkazyienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 23 Lutego, Pułkownik Inżynierów polowych *Grunt 3*, mianowany pełniącym obowiązki Naczelnika Finlandzkiego okręgu inżynierów, na miejsce Jenerał-majora *Brandta 1*, który zalicza się do Departamentu Inżynierów;— 25 Lutego, Jenerał-majorowie, wojsk Depo *Popow 1* i zostający w rozrządzeniu Jenerał-adjutanta Xięcia *Gorczakowa 2 Wiesielichi 2*, mianowani Dowodzącymi: pierwszy 7-mą, a

drugi 9-tą Dywizyami rezerwowej piechoty; Jenerał-majorem: Dowodzący pułkiem pieszym Muromskim, *Mastowski 2* i Dowodzący brygadą Depo 7-ej dywizyi pieszej *Sawicz*, mianowani Dowódcami: pierwszy 1-ej, a drugi 2-ej brygady 7-ej rezerwowej pieszej dywizyi, a Dowódca Alexopolskiego pułku strzelców Jenerał-major *de Busseau*, Dowódca 2-ej brygady 9 dywizyi rezerwowej piechoty; — 3 Marca, wykreślony zostaje ze spisów, zmarły, Policmajster miasta Warszawy, Jenerał-major korpusu Żandarmów *Puchala-Cywinski*; — 4 Marca, Członek Rady Państwa, Kaukaskiego i Syberyjskiego Komitetów, Senator, Minister Udziałów, Zarządzający Gabinetem J. C. Mości i Prezes Kommissyi do zbudowania Soboru Isakiewskiego, Rzeczywisty Radzca Tajny hrabia *Perowski*, mianowany zostaje Zawiadującym pułkiem Celnych Strzelców CESARSKIEJ Rodziny, z zachowaniem wszystkich swych obowiązków i godności; Budowniczy miasta Michajłogrodu, Jenerał-major Inżynierów *Avreggio 1*, mianowany pełniącym obowiązki Naczelnika Inżynierów czynnej Armii.

Reskrypt CESARSKI.

Na imię Finlandzkiego Jenerał-Gubernatora, Dowodzącego wojskami rozmieszczonemi w Finlandyi, Jenerał-Adjutanta Berga.

Teodorze, synu Teodora. Wszedłszy do służby w hylem Kwatermistrzostwie, jeszcze w pamiętnym 1812 roku, sprawowaliście ze wzorowem odznaczeniem się obowiązki Jenerał-Kwatermistrza 2 Armii w wojnie Tureckiej z lat 1828 i 1829, Armii czynnej od roku 1831 po 1843, a następnie, Głównego Sztabu Mojego, do obecnej chwili. Nieodżałowany CESARZ Jmć MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, oddając zupełną słusność oświeconej gorliwości waszej ku pożytkowi służby, niejednokrotnie dawał wam poufne zlecenia, których skutecznym wypełnieniem ziszciliście Jego oczekiwania. Ostatnim, chlubnym dowodem szczególnego w was zaufania Najjaśniejszego Rodzica Mojego, było mianowanie was do sprawowania obowiązków Jenerał-Gubernatora Finlandyi i Dowodzącego wojskami, w tym kraju rozmieszczonemi. Obecnie, zatwierdziwszy was na tych urzędach, przekonany jestem, że wy z równą skutecznością zwróćcie niezmordowaną staranność waszą ku rozwiciu wewnętrznej pomyślności i zapewnieniu zewnętrznego bezpieczeństwa, mile Mi wiernego Wielkiego Xięztwa. Pragnąc tymczasem wyrazić wam serdeczną Moją życzliwość, miło Mi jest, na pamiątkę osobliwych zasług waszych w Wydziale Sztabu Jenerałnego, nadać wam prawo noszenia munduru tego Sztabu i w nowym zawodzie, otwartym dla doświadczonego poświęcenia się Waszego, Tronowi i Ojczyźnie.

Pozostaje ku wam na zawsze przychylnym.

NaoryginałewłasnąJ. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 24 Lutego 1855 roku.

Ukaz CESARSKI do Kapituły Rossyjskich CESARSKO-KRÓLEWSKICH orderów.

«Na mocy 3, 7, 27 i 30 artykułu zatwierdzonego przez NAS w dniu 6 Grudnia 1853 roku Statutu orderu wojkowego świętego Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy Jerzego, czwarty stopień tego orderu ustanowiony jest dla nagrody za odznaczające się czyny wojenne i nadto za nieskazitelną dwudziesto-pięcioletnią służbę, tudzież za odbycie ośmnastu lub dwudziestu kampanij morskich.

«Biorąc na uwagę, że kawalerowie, mający order wojkowy Św. Jerzego 4 stopnia, za wysługę 25 lat lub za odbycie 18 lub 20 morskich kampanij, mogą następnie dokonać takie czyny wojenne, które, nie podchodząc pod prawidła Statutu orderu wojkowego o nagrodzeniu wyższym tegoż orderu stopniem, dają wszakże prawo do otrzymania krzyża czwartego stopnia, ustanowionego za odznaczające się wojenne czyny, wyszczególnione w X artykule Statutu, — uznaliśmy za stosowne, ku odznaczeniu kawalerów za takie to później dokonane czyny, do krzyża czwartego stopnia, który już otrzymali za 25-letnią służbę lub za 18 albo 20 morskich kampanij, dodać kokardę ze wstążki tegoż orderu, polecając rozpoznawanie praw do takowej nagrody Radom Kawalerskim, według przepisów Statutu. W skutek tego Rozkazujemy Kapitulie Rossyjskich CESARSKO-KRÓLEWSKICH Orderów uczynić należyte w tym względzie rozporządzenie.»

NaoryginałewłasnąJ. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

W S.-Petersburgu, 2 Lutego 1855 roku.

Obok tego J. C. Mość raczył Najwyżej rozkazać: 1.) Kawalerowie, którym nadana została kokarda do orderu Św. Jerzego 4 stopnia za 25 lat lub za 18 albo 20 kampanij morskich, mają być mianowani kawalerami wojkowego orderu Św. Jerzego 4 stopnia za 25 lat lub za 18 albo 20 kampanij morskich z kokardą. — 2.) Kawalerowie, mający order Św. Jerzego 4 stopnia za wojenne czyny, niemają już być przedstawiani do nagrody orderem za 25 lat służby, ani za odbycie przepisanej liczby morskich kampanij.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu z dnia 24 Lutego, Pełniący obowiązki Sekretarza przy Kancelerzu Alexandrowskiego Uniwersytetu (w Helsingfors), Rzeczywisty Radzca Stanu baron *Stjernwall-Wullen*, mianowany Szambelanem Dworu CESARSKIEGO.

— P. Minister Wojny, oznajmił Rządzącemu Senatowi, że N. CESARZ Jmć, na przedstawienie Głównodowodzącego czynną Armiją, raczył w dniu 4 Lutego b. r. rozkazać co następuje:

1.) Nowo-Georgjewską Kommissoryatską Kommissyą przekształcić na Główną Polową Kommissoryatską Kommissyą przy czynnej Armii, pod prezydentę Polowego Jenerał-Kriegs-Komisarza i z poddaniem jej pod zwierzchnictwo Jenerał-Intendenta tejże Armii, na mocy § 15 Ustawy o czynnej Armii i stosownie do etatu, Najwyżej zatwierdzonego w dniu 15 Sierpnia 1848 roku.

2.) Zarządzającego Nowogeorgjewską Komisaryatską Komisją Pułkownika *Annikowa*, na wzór tego, co miało miejsce w czasie Węgierskiej kampanii, zamianować Polowym Generał-Kriegs-Komisarzem przy czynnej Armii.

3.) Obecny skład osobisty Nowogeorgjewskiej Komisji zamienić w skład Głównej Polowej Komisaryatskiej Komisji przy czynnej Armii.

4.) Głównej Polowej Komisaryatskiej Komisji, prócz obowiązków przepisanych Ustawą Zarządu Armijami z dnia 5 Grudnia 1846, polecić i te obowiązki, które obecnie pełni Nowogeorgjewska Komisaryatska Komisja, we względzie wypłaty wojskom żołdu, zawiadywania i zaopatrywania w żywność lazaretów w Królestwie Polskiem.

W Gazecie Petersburskiej *Pszczola Północna*, (Сѣверная Пчела) z dnia 3 Marca, czytamy co następuje:

«W samym dniu otwarcia nadzwyczajnego Zgromadzenia Szlachty S.-Petersburskiej gubernii 15 Lutego, z powodu nakazania powszechnego wystawienia Milicyi Krajowej, po wysłuchaniu NAJWYŻSZEGO Manifestu, Szlachta objawiła jednomyślne żądanie, złożenia u podnóżka Tronu najpoddanniejszego wyrazu uczuć przywiązania i gotowości Szlachty na wszelkie ofiary dla sławy i cześci CARA i Ojczyzny.

Uchwała Szlachty brzmiała jak następuje:

Najmiłościwszy PANIE!

«Szlachta Sanktpetersburska, pierwsza, która zanosła do podnóżka Tronu WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI najpoddanniejszą prośbę o utworzenie Milicyi, wita dziś uroczystie dzień ziszczenia jej życzeń, jej wiernopoddanniczego przywiązania. Z woli WASZEJ C. MOŚCI śpieszy ona zebrać Milicya, stanąć w jej szeregach, gotowa na wszelką ofiarę, na wszelki czyn, wskazany mądrością od Boga danego CARA. Życie i mienie nasze są u nóg WASZEJ C. MOŚCI; taka jest powinność sumienia naszego, taki ślub święty, odziedziczony przez nas po przodkach naszych. W dniach próby, kiedy Ojczyzna nasza wewnątrz własnych granic zagrożona jest sojuszem zawistników, Szlachta spokojnie pogląda na burzliwe zamachy wrogów, widząc świętą Osobę WASZEJ C. MOŚCI otoczoną miłością bezgranic wszystkich wiernych poddanych i czeka skinienia WASZEGO, ażeby dać z siebie przykład czynów, gotowych do spełnienia się ku sławie i cześci Ojczyzny. Najmiłościwszy PANIE! składamy u stóp Tronu WASZEJ C. MOŚCI wyrażenie uczuć stanu Szlachackiego, jako rękojmią jednomyślnej a niezachwianej stałości całego, od Boga wam pofanego narodu.»

«Powyższe przedstawienie było zwykłym porządkiem podane do wiadomości N. CESARZA.

«18 Lutego, w Piątek, zaledwo Szlachta zebrała się dla swych zatrudnień, gdy została przerażona bolesną i niespodziewaną wiadomością, że ciężka choroba, którą dotknięty był CESARZ JMC, uznana jest przez lekarzy za niebezpieczną. Zaniechawszy wszystkich swoich zajęć, Szlachta natychmiast udała się do Soboru N. Panny Kazańskiej, dla przyniesienia z głębi duszy modłów o zdrowie i zachowanie dni

najukochańszego MONARCHY. Ale niezwłocznie po powrocie Szlachty z cerkwi do sali Zgromadzeń, straszliwa wieść, jak uderzenie piorunu, wszystkich poraziła. Z niezbadanych wyroków woli Bożej, CESARZ MIKOŁAJ PAWŁOWICZ żyć przestał! Była to chwila powszechnego bolesnego osłupienia; potoki łez zastąpiły słowa, ale i łzy same słabym były wyrazem dusz, przejętych najgłębszym strapieniem.

19 Lutego, w Sobotę, Szlachta w sali zgromadzeń ze zcją wysłuchiwała NAJWYŻSZEGO Manifestu z dnia 18 Lutego, o wstąpieniu na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA JMC ALEXANDRA MIKOŁAJOWICZA. Wszyscy obecni szlachta, w tejże chwili doprowadzeni byli do przepisanej przysięgi. Wzniosłe i rzewne wyrazy NAJWYŻSZEGO Manifestu, wywołały jednoduszne, pełne zapału wykrzyki i w mgnieniu oka wyraziło się wiernopoddannicze życzenie, złożenia u stóp JEGO C. MOŚCI najpoddanniejszego wynurzenia uczuć całej Szlachty.

Sposobność ku temu sama się nastręczyła. N. PAN NAJWYŻEJ raczył rozkazać S.-Petersburskiemu Wojennemu Gubernatorowi, objawić Szlachcie, że ostatniem radośnem wrażeniem w Bogu zesłego CESARZA MIKOŁAJA I był wyżej przytoczony najpoddanniejszy address szlachty z dnia 15 Lutego, podany na wejrzenie CESARSKIE przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych.

«Nadto, J. C. Mość najmiłościwiej raczył zezwolić na przedstawienie SOBIE Marszałków i Deputatów Szlachty.

«Uszczęśliwiona najlaskawszem przyjęciem N. PANA szlachta, przez swego gubernijalnego Marszałka i Deputatów, 20 Lutego, w Niedzielę, złożyła u najczcigodniejszych stóp CESARZA JMC najpoddanniejsze wyrażenie uczuć swoich w następujących słowach:

Najmiłościwszy PANIE!

«Podobało się NAJWYŻSZEJ Opatrzności powołać do wiecznego żywota w Bogu zesłego CESARZA w samą tę chwilę kiedy Rossya, na wyrzeczone przez NIEGO słowo, uzbraja się w obronę Wiary świętej, CARA i Ojczyzny, oraz współwyznawców braci swoich na Wschodzie, w obronę wszystkiego, co stanowi życie nasze. W tej wielkiej chwili nadzieje ojczyzny spoczęły na Was, NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

«Wiernie poddana S.-Petersburska Szlachta, która już wyraziła swe uczucia przy pierwszym wezwaniu w Bogu zesłego MONARCHY, a teraz znowu powtórzyła takowe, ze zcją śpieszy złożyć u stóp WASZEJ C. MOŚCI ponowne zapewnienia gorliwej i nieograniczonej gotowości swojej, nieoszczędzania ani siebie, ani mienia swojego, ku wypełnieniu wzniosłej myśli Nieboszczyka MONARCHY, który podniósł oręż w świętym powołaniu.

«Szlachta S.-Petersburska widzi w tém ślub, wskazany jej przez zesłego w Bogu IMPERATORA a zarazem i dany przez NIEGO całej Rossyi.»

Przy tém przedstawieniu się gubernijalny Marszałek i deputaci mieli szczęście usłyszeć od N. PANA następujące miłościwe wyrazy:

«Pragnąłem was widzieć, Panowie, ażeby wam udzielić

słowa zeszłego Dobroczyńcy NASZEGO, nieodżałowanego MOJEGO Rodzica. Był on już tak słabym, iż nie mógł SAM czytać wyrażenia uczuć waszych: ten obowiązek MNIE był polecony. Wasz zapal, panowie, osłodził ostatnie JEGO chwile. Wysłuchawszy do końca, powiedział: «Podziękuj im, podziękuj serdecznie; powiedz im, że nigdy nie wątpiłem o ich przywiązaniu, a teraz mocniej się jeszcze o tym przekonam.» Dziękuję wam, panowie! pewny jestem, że te słowa głęboko, zapadną w wasze wspomnienia. Stoicie na czele innych; zanieście je wszystkim. Czasy są trudne. Mówiłem zawsze Nieboszczykowi CESARZOWI, że mam mocną nadzieję iż Bóg łaską Swoją ochroni Rosyją. Tuszyłem dożyć razem dni radośnych, ale Bogu podobało się zarządzić inaczej. JA pewny was jestem, panowie! JA spolegam na was. Mam przekonanie, że Szlachta będzie w zupełnym znaczeniu szlachetnym stanem, przewodniczącym do wszystkiego dobrego. Nie upadać na duchu! JA z wami, wy ze MNĄ! Następnie, przeżegnawszy się znakiem Krzyża świętego CESARZ mówił dalej: «Niech Bóg nam będzie pomocą! Nie powstydzimy ziemi Ruskiej!». Po tych słowach uściskawszy Marszałka gubernijalnego, N. PAN dodał: «W osobie waszej dziękuję raz jeszcze całej szlachcie. Żegnam was, panowie, niech Bóg będzie z wami.»

Głęboko rozrzwieni łaskawym przyjęciem i słowami JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przedstawujący się N. PANU Gubernijalny Marszałek i deputaci szlachty, wrócili do sali zgromadzeń, gdzie ostaną ich cała szlachta, niecierpliwie na ich powrót oczekująca.

Z rozrzwienia i wzruszenia, deputaci nie mogli z razu w pełni zadośćuczynić niecierpliwemu pragnieniu szlachty, zostając pod wpływem niewymownego wrażenia.

Nakoniec udzielili deputaci szlachcie wyrzeczone przez J. C. MOŚĆ słowa. Nieprzerwane okrzyki entuzjazmu były odgłosem szlachty na nieocenione i święte dla nich wyrazy. Uczucia boleści i żalu, łączyły się naprzemiennie z uczuciami wiernopoddanniczej, nieograniczonej miłości i poświęcenia ku dziś Panującemu CESARZOWI, rokującemu dla Rosyi i na przyszłość, sławę i szczęśliwość.

Bezpośrednio potem szlachta miała szczęście otrzymać NAJWYŻSZY Reskrypt J. C. MOŚCI na imię gubernijalnego Marszałka, z dnia 22 Lutego, treści następującej:

«Panie Radzco Tajny, i Gubernijalny Marszałku Szlachty S.-Petersburskiej, Potiemkin.

«Z prawdziwem zadowoleniem odczytałem doniesienie wasze, wspólnie z powiatowymi Marszałkami Szlachty gubernii S.-Petersburskiej, w którym, wynurzając uczucia boleści z powodu nieszczęścia, jakie Rosyją dotknęło, zgonem wspólnego NASZEGO Ojca i nieodżałowanego Rodzica MOJEGO CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, wyrażacie Mi zarazem nieograniczoną gotowość swoją nieszczerzenia ani siebie, ani mienia, ku wypełnieniu wysokiej myśli w Bogu zeszłego MONARCHY, który podniósł oręż w świętym powołaniu.

«Oceniając w pełni wynurzone przez szlachtę uczucia przywiązania do Tronu i Ojczyzny, miło Mi jest oświadczyć

za nie tak wam, jako i całej szlachcie gubernii S.-Petersburskiej, szczerą wdzięczność MOJĘ.

Pozostaję ku wam na zawsze przychylnym.

Na oryginale własną J. C. MOŚĆ ręką podpisano:

ALEXANDER.

NOWINY Z KRYMU.

Słabość zdrowia Jenerał-Adjutanta Xięcia Mienszikowa w ostatnich czasach tak się powiększyła, że 18 zeszłego Lutego, był on zmuszony zdać dowództwo nad wojskami Jenerał-adjutantowi baronowi Osten-Sacken'owi. Według odebranego dziś od barona Sacken doniesienia z dnia 24 Lutego, oblężnicze roboty nieprzyjaciela przeciw Sewastopolskim warowniom posuwane są bardzo opieszale. Minowe działania oblegających odbijane są przez nas skutecznie i zwracają się ku szkodzie samegoż nieprzyjaciela.

22 Lutego z francuzkich baterij rzucono do miasta około trzydziestu rac, ale te żadnej nam nie zrzuciły szkody.

Przeciwnie, artyllerya naszych baterij i statków parowych działa nader pomyślnie.

Od Naczelnika oddziału Eupatoryjskiego, Jenerał-porucznika barona Wrangel'a, otrzymano następujące doniesienie z dnia 22 Lutego:

Naczelnik blokującego Eupatoryą oddziału, Jenerał-porucznik Korff donosił mi, że 21 Lutego nieprzyjacieli, w liczbie sześciu szwadronów tureckich ułanów i dwóch szwadronów baszi-buzuków, wyszedłszy z Eupatoryi, zapalczywie atakował środek i lewe skrzydło naszych awanpostów. Kozacy, zajmujący przodowy łańcuch, odstawili do głównej warty Nowomirgorodzkiego pułku ułanów. Wtedy Naczelnik awanpostów, Podpułkownik Nikoryea, natychmiast rozsypał połowę będącego na warcie 7-go szwadronu pomienionego pułku i posłał po 8-my szwadron Nowomirgorodzkiego pułku ułanów. Turcy, zbliżywszy się ku naszym ułanom, zatrzymali się i wszczęli ogień. Wtenczas dowodzący 6-m szwadronem Nowomirgorodzkiego pułku Porucznik Kozulkin, powrócony po zmianie z awanpostów, na kwatery, usłyszał w łańcuchu wystrzały, natychmiast zwrócił swój szwadron i przeszedłszy tajemnie wadołem, wspólnie z kozakami 5-ej seciny Dońskiego pułku Żyrowa № 61, nagle atakował prawe skrzydło tureckiej jazdy. Jednocześnie z tym atakiem, Podpułkownik Wining, widząc zbliżający się 8-my szwadron Nowoarchangelskiego pułku, uderzył na nieprzyjaciela z czoła z 7-m szwadronem pułku Nowomirgorodzkiego, podczas kiedy część kozaków 1-ej, 3-ej i 6-ej secin pułku Żyrowa, pod dowództwem Wojskowego Starsziny Seliwanowa, atakowała kolumnę nieprzyjacielską z lewego skrzydła. Nieprzyjacieli, złamany tym jednoczesnym atakiem, ratował się ucieczką. Ułani i kozacy dzielnie ścigali go na przestrzeni przeszło trzech wiorst. W mieście powstała powszechna trwoga, nieprzyjacielska piechota, w wielkiej liczbie zaczęła wychodzić i szykować się po za miastem.

Wtedy Podpułkownik Nikoryea zatrzymał pogoń, rozka-

zawszy szwadronom cofnąć się i zająć awanposty w dawnym porządku.

Nieprzyjaciół stracił przy pierwszym naszym ataku przeszło czterdzieści ludzi w zabitych; nadto wielka liczba trupów pozostała na drodze, którą uciekał.

W niewolę wzięto przez nas ośmiu ludzi, z których większa część ciężko rannych.

Nasza strata ogranicza się do jednego zabitego kozaka i jednego ciężko rannego żołnierza z pułku Nowomirgorodzkiego; tegoż pułku Porucznik *Tairow*, i trzech kozacy, są lekko ranieni.

Przyczyną tak świetnego skutku, przy tak nieznaczącej stracie, jest szybkość i zgodność społecznego ze trzech stron attatu.

Podpułkownik *Nikoryca*, prócz nieustraszoneści i spokojności, dał też dowód trafności w rozporządzeniach i przytomności umysłu. Do powodzenia w tej sprawie przyłożył się też Porucznik *Kozimukin*, który przybył ze swoim szwadronem na miejsce bitwy bez rozkazu, usłyszawszy strzelanie. *(Ruski Inwalid.)*

Obwieszczenie od Ministerstwa Skarbu.

W skutek odebranej wiadomości, że Rząd Sardyński przystąpił do przymierza, zawartego przez Angliję i Francję przeciw Rossyi, Ministerstwo Skarbu poczytuje za obowiązek, podać do powszechnej wiadomości rozporządzenia które z tego powodu uczynione będą przez Rząd Cesarzowski we względzie Sardyńskich poddanych, ich kupieckich okrętów i mienia.

Poddani Sardyńscy, bez różnicy stanu, do jakiego należą, którzy, trudniąc się spokojnie swoimi sprawami, będą zachowywali obowiązujące prawa i powściągali się od zabronionych przez nie czynów, nieprzestaną zażywać w granicach Rosyjskiego Cesarstwa, tak pod względem swej osobistości, jako i należącego do nich majątku, opieki, jaka dotąd była im użyteczna.

Sardyńskim kupieckim statkom, znajdującym się w naszych portach, udzielony zostaje sześciotygodniowy termin dla naładowania się i swobodnego odejścia do obcych krajów, licząc ten termin od 15 Marca roku bieżącego z zastrzeżeniem, że jeżeli Sardyńskie okręty, po wyjściu z naszych portów, napotkane zostaną przez naszych kroazerów nawet po upływie pomienionego terminu, będzie im pozwolono odbywać dalszą podróż, byleby z dokumentów okrętowych wynikało przekonanie, że ładunek tych statków był na nie zabrany przed upływem terminu.

Własność poddanych Sardyńskich na okrętach neutralnych będzie przez naszych kroazerów uważana za nietykalną. Sardyńskie towary, chociażby nawet należały do poddanych Mocarstw nam nieprzyjaźnych, będą, pod flagą neutralną bez przeszkody z naszej strony, wpuszczane do naszych portów na ogólnych zasadach taryfy. Nadto, własność poddanych neutralnych Mocarstw, która byłaby znaleziona na

okrętach Sardyńskich, nie będzie ulegała konfiskacie. Wszakże neutralna bandera nie będzie służyła za ochronę dla tych ładunków i przedmiotów, które, z Prawa Narodów, uważane są za kontrabandę wojenną; w skutek tego, statki, na którychby się takowa kontrabanda okazała, będą zatrzymywane przez naszych kroazerów i poczytywane za prawną zdobycz morską. *(Gazeta Handlowa.)*

Wyjechał z Petersburga za granicę Członek Rady Państwa, Rzeczywisty Radzca Tajny hrabia *Potocki*.

O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 2 Marca pozostało chorych 172 — w ciągu doby zachorow. 16 — wyzd. 4 — umarło 13 — po 3 Marca pozostało chorych 171.

W ciągu doby zachor. 14 — wyzd. 4 — umarło 8 — po 4 Marca pozostało chorych 173.

W ciągu doby zachor. 17 — wyzd. 8 — umarło 14 — po 5 Marca pozostało chorych 178.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 27 Lutego (11 Marca).

Rada Administracyjna Królestwa, na zasadzie art. 14 Ukazu N. PANA z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku, rozwijającego art. 340 i 341 Kodexu Karnego, niemniej postanowienia swego z dnia 1 (15) Maja 1836 roku, oraz decyzji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, z dnia 26 Listopada (11 Grudnia) 1851 roku, postanowiła: że Ludwik Bronak, rodem z gubernii Augustowskiej, który w roku 1845, po ukończeniu kursu nauk w Gimnazjum w Suwałkach wydalł się za granicę i należał do wzniesienia powstania w Krakowie; uznany jest za wygnańca i ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mającego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRIA. *Wiedeń, 7 Marca.* *Gazeta Freudenblatt* donosi, że Xiążę Gorczakow otrzymał już nowe listy wierzytelne, umocowujące go w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego Cesarza Jmci Rosyjskiego przy Dworze Wiedeńskim. Co do umocowań Xięcia Gorczakow i P. Titow do Konferencyj, które mają się otworzyć w Wiedniu, te co dnia są spodziewane. (Podług innych, wiarogodnych doniesień, już zostały odebrane.) — Cesarz Alexander II polecił Xięciu Gorczakow wyrazić Cesarzowi Franciszkowi-Józefowi, Swoją wdzięczność za rozporządzenie, którym J. Cesarzsko-Apostolska Mość zachował na wieczne czasy pułkowi, którego Nieboszczyk Cesarz Mikołaj był Szefem, nazwanie pułku Jego Cesarskiej Mości.

— Piszą z Wiednia, 2 Marca do Gazety Augsburskiej: „W tych dniach wysłano do armii zajmującej Xięztwa nad-Dunajskie wielką liczbą namiotów, zkład wnoszą, że wojska te staną obozami, jak tylko, pora roku na to pozwoli. — Sułtan nadał hrabi Buol order *Medjidje* pierwszej klasy.

— 7 Marca w Pesth odbył się chrzest nowonarodzonego

syna J. C. W. Arcyksięcia Karola Ferdynanda. Sakrament udzielony był przez Kardynała-Prymasa Węgierskiego. Nowonarodzonemu Arcyksięciu dano imiona Franciszek - Józef - Marya - Karol. Cesarza, jako ojca chrzestnego, zastępował Arcyksiążę Józef.

PRUSSY. Król Jmć raczył 9 Marca przyjmować Jenerała-adjutanta Grünwalda, który miał zaszczyt złożyć N. Panu list od Cesarza Jmci Alexandra II. Tegoż dnia P. Grünwald i Jenerał hrabia Benkendorff obiadowali u Króla.

(G. P.)

BELGIJA.

BRUXELLA, 9 Marca. Gazeta *Indépendance* pisze, że P. Tesch, przyjęty wczora przez Króla, nie podjął się złożenia Gabinetu.

(P. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 7 Marca. W Izbie Gmin, lord Palmerston oznajmił, że Dowodczy Naczelnemu zachowane jest prawo mianowania oficerów Głównego Sztabu.

— Bill, tyczący się opłaty od gazet został odłożony na 9 b. m.

— Vice-hrabia Monck został mianowany Lordem Skarbu na miejsce lorda Herven.

— Nowy Minister Skarbu Sir G. Cornevall Lewis i nowy Sekretarz Stanu do spraw Irlandyi P. Horseman, zostali na nowo bez oporu obrani deputowanymi na Parlament z Radnor i Stroud.

— *Morning Herald* zapewniał, że Cesarz Francuzów za-protestował się przeciw śledztwu, wyprowadzonemu o stanie Armii Krymskiej i dał się słyszeć, iż odtąd działania dwóch armij nie mogą być wspólne, jakkolwiek zmierzające do jednego i tego samego celu. Podług pomienionej gazety, dla zadośćuczynienia tej protestacyi, bez ujemy oraz narodo-wi angielskiemu, niezwłocznie ma nastąpić rozwiązanie Par-lamentu.

Gazeta *Sun* wręcz zaprzecza całej tej wiadomości, pod-lug niej Cesarz Ludwik Napoleon bynajmniej nie protesto-wał się przeciw Komitetowi śledczemu i wcale niemasz mowy o rozwiązaniu Parlamentu.

— Na Giełdzie Londyńskiej 9 Marca—Konsolidy 95½.—Rosyjskie 3 proc. (bez dywidendy) 99—4½ procentowe 89.

(J. de S.-P.)

TURCYA.

Piszą z Konstantynopola 22 Lutego, do Gazety *Indépendance Belge*:

«Dziś właśnie Rada Ministrów ma coś uchwalić w przed-miocie zatwierdzenia przez Sultana przywileju danego od Vice-króla Egypckiego Panu Ferdynandowi de Lesseps, na przekopanie międzymorza Suez. Wszyscy Ministrowie są za tém przedsięwzięciem, ale gdy lord Redcliffe jest mu jaw-nie przeciwnym, i gdy w ostatnich czasach podwoił swe sta-rania ku zniweczeniu projektu P. Lesseps, niepodobna przeto zgadnąć wypadku obrady. Wszyscy tu drżą przed lordem Redcliffe i każdy boi się mu narazić popierając

choćby najsluszniejszą sprawę przeciw jego zdaniu. Szla-chetny lord zamienił dziś swój dawny systemat dyploma-tyczny na systemat strachu, który wpoić umiał. Turcy do-skonale rozumieją ile ten stan rzeczy jest fałszywym i upo-karzającym, ale cóż mają począć, kiedy widzą, że sama Francya poddała się temu położeniu i nie śmie raz jeszcze zmienić swego Posła.

Konstantynopol, 26 Lutego. (Przez telegraf z Marsylii.) Powstanie wzmaga się w Kurdystanie. Kurdowie, przybrawszy sobie Kilka tysięcy baszi-buzuków, splądrowali i spalili miasto Mouch. Gubernator miasta, Diaz-Bestir, wezwany zo-stał przez buntowników do uznania powstania. Goniec wy-słany przez Konsula francuzkiego do Erzerum, został w drodze zamordowany.

— Depesza z tejże daty ze Stambułu do Gazety Ham-burskiej donosi, że trudności, opierające się zawarciu trak-tatu z Grecyą, zostały zlatwione. Wieść chodzi że Nechet-Bey pojedzie do Aten, jako Poseł Porty. Piszą z Kars, że ztamąd posłano jazdę przeciw powstańcom w Mezopotamii.

— Podług Gazety *Presse* (Wiedeńskiej) droga żelazna z Balaklawy do obozu sprzymierzeńców jest już ukończona—W skutek powstania, wybuchłego w Alepie, Konsul angi-el-ski, rezydujący w tém mieście został zamordowany.

— Porta przyjmowała 26 Lutego nowoprzybyłego z Gre-cyi Posła, P. Barozzi; wprędce też będzie posłany Agent dyplomatyczny Porty do Grecyi i tym sposobem zostaną przywrócone stosunki między dwoma krajami.

EGYPT. Monitor Pruski daje wiadomości z Kairu 22 Lu-tego. Pierwszy oddział jazdy anglo-indyjskiej, dążący do Krymu, przybył od dni kilku do Kaira. Konie tego wojska, arabskiego pochodzenia, są w dobrym stanie mimo 29-cio-dniowego pochodu.

NOWINY Z MORZA CZARNEGO. Gazeta Wiedeńska *Presse* daje wiadomości z obozu sprzymierzeńców, 18 Lu-tego. Armija francuzka organizowała się we trzy Korpusy; z których pierwszy, pod jenerałem Pelissier, składa Korpus oblężniczy, drugi dowodzony jest przez jenerała Bosquet, a trzeci, pod bezpośredniem dowództwem jenerała Canrobert, stanowić będzie rezerwę. Każdy z dwóch pierwszych korpu-sów liczy po cztery dywizye; trzeci składa się z 9-ej dywi-zyi i Gwardyi Cesarskiej. Nowe baterye ustawiają się prze-ciw baszcie Małachowa, którą kule angielskie prawie całkiem zniszczyły, ale którą rossyianie, za pomocą ziemnych ro-bot, zamienili na nową, groźną warownią. Około stu dział broni dziś tej ważnej pozycyi, która prawie całkiem panuje nad miastem. Nadto nowe baterye wzniesione zostały prze-ciw fortu Kwarantany.

— *Freudenblatt* daje nowiny z Krymu, z dnia 24 Lu-tego, przywiezione do Stambułu przez okręty kupieckie austriackie. Codzień staczane są utarczki tak pod Eupatoryą jak i pod zewnętrznymi warowniami dokoła Balaklawy, ale nie w nich ważnego nie zaszło. Koncentracya ku baszcie Małachowa, nakazana przez jenerała Niel, została dokonana. Jenerałowie Pelissier i Bosquet objęli już dowództwo nad

dwoma korpusami armii. Pierwszy został ze swém wojskiem pod wspomnianą wieżą.
(P. P.)

OCEANIA.

WYSPY SANDWICH. W gazecie *Echo du Pacifique* dają następne szczegóły o następcy Króla Kamehameha III, o którego zejściu niedawnośmy doniesli: «Xiażę Alexander Liholiho, następca Kamehameha III, pod imieniem Kamehameha IV, ma 21 lat. Mówią iż ma naukę i rozum. Podróżował po Europie i po Stanach Zjednoczonych, a wychowanie odebrał w Anglii; mówi wybornie po angielsku. Nowy Król wysp-Sandwich zawsze był najprzeciwniejszym przyłączeniu tego Królestwa do Stanów, i to przyłączenie właśnie na tém się rozchwiało, iż potrzebne było jego przyzwolenie, jako Następcy Tronu.»
(P. P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, 9 Marca. Gazeta *Times*, która tak surowo i porywczo była potępiła lorda Raglan, zrzucając na niego całą odpowiedzialność za klęskę, odniesioną przez jazdę angielską w ataku pod Balakławą, pod wodzą lordów Lucan i Cardigan, dziś cofa swój wyrok i obwinia lorda Lucan, dowodząc naczelnego jazdy, który nie zrozumiał rozkazu, danego przez Naczelnego wodza. Rozkaz ten dosłownie był następujący: «Lord Raglan chce, iżby jazda szybko posunęła się na przód, w ślady nieprzyjaciela, i starała się przeszkodzić mu do zabrania dział. Artyllerya konna może iść razem. Jazda francuzka z lewej strony. Pilne.»

Pod wyrazem *dział*, lord Raglan wyraźnie rozumiał działa tureckie, które były przez rossyan zabrane; lord zaś Lucan zastosował to do ruskich armat, jakby miał przeszkodzić rossyanom do uprowadzenia ich artylleryi i dla tego kazał swojej kawalerii rzucić się na czworobok rosyjski, który był wspierany wielką siłą artylleryi. Nadto lord Lucan nie może się odwoływać do ślepego posłuszeństwa, gdyż nie wziął z sobą konnej artylleryi, i nie pomyślał o jeździe francuzkiej, którą, podług rozkazu, powinien był mieć na swém lewém skrzydle.

— Komitet wyprowadzający śledztwo o stanie armii posuwa dalej swe prace. Wczora wysłuchał PP. Layard i generała Bentinck. Ci świadkowie powtórzyli wiadome już szczegóły o cierpieniach żołnierzy angielskich z braku przedmiotów pierwszej potrzeby, któremi port Balakławy był zaopatrzony, ale których nie można było sprowadzić do obozu. Komitet wyprawił do Izby Lordów poselstwo, żądając osobistego stawienia się członków tej Izby J. K. W. Xięcia Cambridge, hrabi Cardigan, lordów Lucan i Hardinge. (Telegraf błędnie donosił, że Izba Lordów wyznaczyła te osoby na członków Komitetu śledczego; będą one stawały tylko w charakterze świadków).

— Major-jenerał Scarlett, mianowany został tymczasowo dowodzącą jazdą angielskiej w Krymie, na miejsce lorda Lucan, a pułkownik Hodge, z pułku 4 dragonów, dowodzącą brygadą ciężkiej jazdy.

PARYŻ, 10 Marca. Na posiedzeniu 8 b. m. Izba Prawodawcza zajmowała się projektem prawa o zmodyfikowaniu art. 94 Procedury kryminalnej co do formalności wypuszczenia na wolność i aresztu śledczego, który przyjęła. Słychać że po ukończeniu swych normalnych roczków 25 Marca, Izba zbierze się jeszcze na sessyą dodatkową w dniu 1 Czerwca.

— Korrespondencya z Paryża do *Indépendance Belge* z dnia 9 b. m. wspomina o niejakiem zaburzeniu, które miało miejsce w tym dniu, na otwarciu przez P. Sainte-Beuve kursu poezyi francuzkiej w «Collège de France.» Podług tejsze korrespondencyi mówią o poruszeniu, zaszłém na przedmieściach w przewidzeniu odjazdu Cesarza.

AUSTRYA. Podług listów z Wiednia, 5 Marca, do *Gazety Augsburskiej*, Gabinet Austriacki nalega u Mocarstw Zachodnich o wykład umiarkowany Czterech Punktów, czyniąc uwagę, że w razie przeciwnym niepodobna byłoby Cesarzowi Alexandrowi oświadczyć Swego przyzwolenia.

— *Börsenhalle* pisze, że konferencya, odbyta 26 Lutego u hrabi Buol, między tym Ministrem i reprezentantami Mocarstw Zachodnich i Turcyi, miała na celu porozumienie się «o zakresie udziału Porty i jej pełnomocnika w Konferencyach Wiedeńskich.» Co do wykładu Czterech Punktów, żadna w tym względzie różność zdań nie zachodzi pomiędzy Gabinetami sprzymierzonymi.

— Cesarz Jmé udzielił pozwolenie wrócenia do kraju wychodźcom do Sardynii Margrabi Guido de la Torre i P. Luigi Mozzini.

PRUSSY. Nowa Gazeta Pruska, donosząc o odebraniu w Berlinie, 9 Marca, Manifestu o wstąpieniu na Tron Cesarza Alexandra II, mówi: «Ten Manifest, zwięzły, jasny i silny, godny jest Syna takiego Ojca. Monarcha się zmienił, ale nie sposób postępowania.»

— 8 Marca Król przyjmował w Bellevue deputacyą 6 pułku kirysyerów, (Cesarza Mikołaja), która tegoż dnia odjechała do Petersburga dla znajdowania się na pogrzebie tego Monarchy.

— Na posiedzeniu 9 Marca Pierwsza Izba przyjęła wielką większością projekt prawa o nowych nazwaniach Izb i o warunkach ważności uchwał Pierwszej Izby.

STUTTGARDT, 9 Marca. Xiażę Fryderyk Wirtembergski mianowany został Dowodzącą 8 korpusu Armii Federalnej. Korpus ten składa się z wojsk Wirtembergskich, i Wielkoxiążęcych Badeńskich i Hesskich.

PAŃSTWO PAPIEŻKIE. *Korrespondencya Austriacka* (gazeta urzędowa) donosi, że nowy zamach zbrodniczy został dokonany w Faenza, na osobie hrabi Passolino Zanolli, jak się domyślają za to, że przyjął urząd Burmistrza (Gonfaloniere). Szczęściem rana nie jest niebezpieczna.

TURCYA. Gazeta Augsburska odebrała przez telegraf Triestski nowiny ze Stambułu z dnia 26 Lutego. Rada Ministrów postanowiła przedsięwziąć dzielne środki przeciw powstaniu w Mezopotamii. Neszet-bey ma być na nowo mianowany.

nowany Posłem w Atenach.—Były Wielki Wezyr Izzet-pasza umarł.—1,295 zuawów przybyło do Stambułu z Algeryi 25 Marca.

— Piszą z Kenstantynopola 26 Lutego, do *Presse* Paryskiej: «Porta, raz jeszcze, jest w tej chwili wystawiona na wielkie wstrząśnienia wewnętrzne. Przed miesiącem donoszono o powstaniu w Kurdystanie, dziś, pomimo pilnie chowanej tajemnicy, wszystkim wiadomo, że cała prowincja jest w ogniu. Goniec Konsula francuzkiego wysłany do Erzerum, został w drodze zabity. Tymczasem groźne zaburzenie wybuchnęło w Alepie. Mieszkańcy opanowali rządy miasta i domagają się Gubernatora z ich własnego, to jest arabskiego plemienia. Ottomańczycy i europejczycy zamknęli się po domach i nie śmieją się ukazywać.

«Konsul angielski, P. Werry, człowiek stary, udając się z Konsulatu do mieszkania poza miastem, został napadnięty u bramy przez ludzi, którzy mu grozili pistoletami. Zdołał się od nich wybawić opowiedziawszy kim jest, ale wróciwszy do siebie zachorował i we dwa dni umarł.—Seraskier rozkazał niezwłocznie posłać na miejsce dwa bataljony gwardyi i 400 artyllerzystów.

— Gazety Stambulskie donoszą o powrocie do tej stolicy P. de Mauduit, który jeździł do kraju Czerkiesów z poleceniem od Rządu francuzkiego. P. Mauduit przekonał się, po wielokrotnych usiłowaniach, o niepodobieństwie przeniknięcia w kraj Kaukaski w obecnej porze roku.

NOWINY Z MORZA CZARNEGO. Nowa Gazeta Pruska zawiera korespondencją z Krymu, 20 Lutego, z której bierzemy szczegóły następujące: «Pozycja sprzymierzonych jest dziś dokoła okrążona linią groźnych warowni, którą rossyanie z wielką znajomością rzeczy wyprowadzili od wielkiego obozu piechoty pod cytacllą, i przez wyniosłości Inkermańskie, ponad rzeczką Czorną, aż pod Balaklawę. Wycieczki oblegających, które najmocniej zniechęciły ku nim ludność tatarską, już ustały; kiedy niekiedy tylko banda furażujących śmiaków zapuści się w głąb kraju, ale niechybnie wpada w ręce czujnych kozaków Uralskich.—Nowe dywizye z liczną artylleryą, połączyły się z armiją rossyjską i zajęły już pozycye; postawa ich jest wyborna, nieustępują te wojska garnizonowi Sewastopola. Wycieczki rossyan ponawiają się nieustannie i zawsze skutecznie; łowią oni nieprzyjaciół na arkany. Wszystko każe spodziewać się wprędce ważnych wypadków.

— *Freudenblatt* donosi z Krymu z dnia 26 Lutego, że oddziały jazdy anglo-indyjskiej przybyły do Balaklawy 22 Lutego i że w ciągu Marca przybędą jeszcze trzy pułki tejże jazdy.

— Gazeta wojskowa austriacka widzi wielką ważność w reducie, którą rossyanie wzniesli na pochyłości góry Sapun, z powodu że ta śmiała budowa panuje nad prawem skrzydłem robot oblężniczych. Gazeta znajduje, że rossyanie bez

wystrzału opanowali dziś tę samą pozycyą, o którą z taką zaciętością walczone w dniu bitwy nad Inkerman.

(J. de S-P.)

Ogłoszenia od Rządzającego Senatu.

Do 1 Oddziału 3 Departamentu weszły sprawy:

6 Lutego.

Od Gubernatorów Cywilnych:

- 1.) Kowieńskiego, o włościanach dóbr Rytnie, należących do spadkobierców po hrabi *Kreitz*.
- 2.) Wołyńskiego, o funduszach pozostawionych jakoby przez hrabię *Olizara*, na wymurowanie cerkwi we wsi Ozdeniżu.
- 3.) Wileńskiego, szlachcica *Korkucia*, ze szlacheckimi *Berdowską* i *Bartoszewiczową*, o pretensye pieniężne.

12 Lutego.

Od Wileńskiego Cywilnego Gubernatora:

- 4.) O summie, należnej Kamienieckiemu Rzymsko-katolickiemu Kłasztorowi z majątku Czepulen obywatela *Kamieńskiego*.
- 5.) O pretensyi Skarbu do majątku kupca *Blocha*, w stopniu nieuiszczającego się liwranta *Lappy*.

15 Stycznia.

- 6.) Z Grodzieńskiej Izby Sądu Cywilnego, starozakonnej *Rajskiej*, o majątek pozostały po *Wolfie Rajskim*.

16 Lutego.

- 7.) Od Mińskiego Cywilnego Gubernatora, o uroczyskach *Dubowo* i *Ostrowo*, spornych między obywatelem *Swieżyńskim*, i dobrami duchownymi Kupiatycze.

W 1 Oddziale 3 Departamentu naznaczone do wysłuchania sprawy:

Na 22 Lutego.

- 1.) Xiędza *Ulickiego*, z obyw. *Jurjewiczem*, o pretensye pieniężne.
- 2.) O summie 1,000 rub. sr. należące się dłużnikowi Skarbowemu, staroz. *Berszteinowi*.

W 1 Oddziale 5 Departamentu naznaczone do wysłuchania sprawy:

- 1.) Z gubernii Mohylewskiej o przechowywanie włościanina *Kiriejewa*.
- 2.) Z gubernii Witebskiej, o byłym Rzeżyckim Strapczym *Mackiewicz*, oddanym pod sąd za nieprawą skargę na Senatora *Achlestyszewa*.

Weszła na Konsultacyą i naznaczona do wysłuchania.

Na 26 Lutego.

Sprawa o włościanach *Łyzaku*, *Korzonku* i *Curkanie*, sądzonych za zrabowanie starozakonnego *Goldfarba*.

(Ogł. Sen. №№ 15, 16 i 17.)